

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 13.05 Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej (wsp. dowolne)

17⁰⁰ Do MB dzięczczynna za prośbą o dalsze bł. w życiu w 18-tą r. ur. Anny Szumilas z int. matki i rodzeństwa

17³⁰ + Helenę, Jana Grzywnów, Edwarda Brzozę z int. Grzywnów

18⁰⁰ + Franciszkę, Piotra Pobochoń z int. Dominczakowej

Wtorek 14.05 Św. Macieja Apostoła (święto)

17⁰⁰ + Henryka Kowalskiego, Edwarda Malickiego z int. rodziny

17³⁰ + Mieczysława Gruszczyńskiego, Jerzego Gruszczyńskiego z int. rodziny

18⁰⁰ + Wincentego, Mariannę Bedlów, Stefanię, Stanisława Łobodów z int. Piotrowskiej

Środa 15.05 Dzień powszedni

17³⁰ + Janinę Lisowską, dziadków Czwartoszów, teściów Szałasów z int. Szałasów

18⁰⁰ 1) + Zofię Woźniczko, Jana, Zofię Woźniaków z int. rodziny

2) + Zofię Więckowską, Józefę, Władysława Kasperków z int. Więckowskiego

Czwartek 16.05 Św. Andrzeja Boboła, kapłana i męczennika (święto)

17³⁰ + Stanisława, Stefanię Kowalskich, Henryka Kowalskiego

18⁰⁰ + Krystynę, Bolesława Parkitów, Kazimierza Barana, dziadków Pawlików

Piątek 17.05 Dzień powszedni

17³⁰ + Ludwika, Jerzego, Tomasza Władyszewskich z int. Władyszewskich

18⁰⁰ + Kazimierza, Tadeusza, Genowefę, Leona Baranów z int. siostry

Sobota 18.05 Dzień powszedni

16³⁰ Do MN o zdrowie i bł. na roczek dla Karoliny z int. rodziców i dziadków

17⁰⁰ + Stanisława Znoja z int. syna Józefa z rodziną

17³⁰ + Mirosława Gabryśia z int. żony z synem

18⁰⁰ + Jadwigę, Stanisława Kijów, zm. z rodziny Kijów z int. córki

Niedziela 19.05 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

8⁰⁰ 1) + Stanisławę Młynarczyk, Czesława Malickiego z int. córki z mężem

2) + Tadeusza, Mariannę Pabjanów, Helenę Janus zm. z rodziny Litwinów

10⁰⁰ 1) + Stanisława Pobocheń i Jana Pobocheń z int. Pobochowej

2) + Stanisławę Zawadzka, Danutę Szkoła-Zawadzka z int. dzieci

12⁰⁰ 1) + Marię, Władysława Malickich, Otylię, Bolesława, Stanisława Salamonów

2) + Mieczysława Brzozę zm. z rodziny Głogowskich, Lachów

16⁰⁰ + Zygmunta Woźniaka z Bilczy z int. żony z dziećmi

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

× 14.05 - Dzień Farmaceuty

× 15.05 - Dzień Polskiej Niezapominajki

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Wniebowstąpienie

Pańskie

12 maja 2013 r.

Nr 24 (233)

Komentarz...

„Wniebowstąpienie nie jest odejściem Chrystusa z tego świata, ale w swej istocie ukazuje, że Jezus zostaje z nami. Jest zawsze tam, gdzie jest głoszone wezwanie do nawrócenia, gdzie jest odpuszczenie grzechów. Każdy z nas jest zaproszony do uczestniczenia w tej misji. Ojcowie, matki, świeccy, duchowni, wszystkim nam Bóg posyła Ducha Świętego, byśmy mogli świadczyć o ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Jezusie. A świadek to przede wszystkim ten, który jest pewien tego, co mówi. Jezus potrzebuje każdego z nas na świadka miłości Boga.”

/ks. Maciej Warowny/

Bądź z nami Panie!

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Dz 1,1-11 / Ef 1,17-23 **Ewangelia:** Łk 24,46-53

„Jezus powiedział do swoich uczniów: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpieł i trzeciego dnia zmartwychwstał; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, poczynając od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka”. Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.”

A w parafii...

Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin i Podwola zaprasza na V Festyn Rodzinny pod hasłem „Majówka z rodziną”, który odbędzie się 19 maja 2013 roku w godz. 15.00-19.00 na placu rekreacyjno-sportowym w Brzezinach. W programie przewidziano liczne konkursy z nagrodami, zabawy cyrkowe, występy artystyczne, rozgrywki sportowe, paintball i wiele innych atrakcji. Znajdźmy czas na wspólną zabawę całą rodziną.

Tu es Petrus...

10. Św. Pius I (140-155) Niektóre katalogi papieży wymieniają Piusa I jako następcę Aniceta. Kanon Muratoriego podaje, że Pius I był bratem Hermasa (I/II w.), autora dzieła Pasterz, zbieżnego z doktryną esseńską i posiadającego charakter apokalipsy. Na podstawie tego dzieła można wnioskować, że papież pochodził z Akwilei, z rodziny plebejskiej. Pius I przeciwstawił się dualizmowi gnostyków, z których najwybitniejszy w owym czasie był Walentyń. Prawdopodobnie przewodniczył w r. 144 w Rzymie synodowi prezbiterów, który wykluczył z Kościoła Marcjona. Za czasów Piusa I Rzym stał się centrum świata chrześcijańskiego. Zaliczany jest do grona męczenników. Wspomnienie liturgiczne, 11 czerwca.

Z Watykańskiej Ziemi...

"Przekazywanie tej wiary wymaga od nas męstwa: odwagi przekazywania wiary. Czasami jest ona prosta. Pamiętam - wybaczcie mi, że opowiem historię osobistą, że jako dziecko babcia zabierała nas w każdy Wielki Piątek na procesję ze świecami, a na jej zakończenie niesiono leżącego Chrystusa. Babcia kazała nam uklęknąć i powiedziała do nas, dzieci: «Patrzcie, umarł, ale jutro zmartwychwstanie!». Tak wkraczała wiara: wiara w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. W dziejach Kościoła było bardzo wielu ludzi, którzy usiłowali trochę wyciszyć tę mocną pewność i mówią o duchowym zmartwychwstaniu. Nie, Chrystus żyje!" /papież Franciszek/

Znalezione...

Ten wielki majestat Boży, który głębiej poznałam, który wielbią duchy niebieskie według stopnia łaski i hierarchii, na które się dzieli; widząc tę potęgę i wielkość Boga, dusza moja nie została przerażona grozą ani lękiem, nie, nie wcale nie. Dusza moja została napelniona pokojem i miłością, i im więcej poznaję Boga, tym więcej się cieszę, że takim On jest. I cieszę się niezmiernie Jego wielkością, i cieszę się, że jestem taka mała, bo dlatego, że jestem mała, nosi mnie na ręku swym i trzyma mnie przy Sercu swoim. [Dz. 779]

Modlitwa...

O Maryjo, najdosłowniejsza Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, najłaskawsza Królowo nieba i ziemi. Tyś była godna nosić w swym świętym łonie Stwórcę wszechrzeczy, którego najczcigodniejsze Ciało dziś przyjmę. O Pani, racz wstawić się za mną, abym zadośćuczynił za wszystko, czym grzeszyłem przeciwko temu Sakramentowi przez niewiedzę, zaniedbanie i wszelkie zło. Niech Twoje prośby wyjednają mi przebaczenie u Twego Syna Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. /św. Paschalis/

Zakonnie...

Sercanie – powołaniem zgromadzenia jest oddawanie czci Najświętszemu Sercu Jezusowemu i wynagradzanie Bogu za grzechy. Założyciel sercanów, ks. Jan Leon Dehon, uważał, że niesprawiedliwość społeczna, z którą się zetknął w czasie pracy wśród robotników, wynika z odrzucenia Chrystusa przez całe społeczeństwa; według niego naprawić to zło można poprzez głębokie zjednoczenie z Chrystusem w tajemnicy Jego Boskiego Serca. Zgromadzenie powstało w 1878 r., w Polsce istnieje od 1928 r. Sercanie wykonują prace duszpasterskie, prowadzą rekolekcje, angażują się w działalność społeczną, naukową i wydawniczą, w zależności od potrzeb i warunków konkretnej prowincji. W rejestrze prac prowadzonych w kraju, obok 14 placówek parafialnych, na szczególną uwagę zasługuje udział sercanów w pracy rekolekcyjno-misyjnej, zwłaszcza przez misje intronizacyjne z poświęceniem rodzin Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Pełna nazwa: Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego (SCJ). /za: ekai.pl/

Boży człowiek... - św. Paschalis Baylon (17 maja)



Paschalis urodził się w Torre Hermoza w Aragonii 16 maja 1540 r. Jego rodzice byli drobnymi rolnikami. Paschalis jako pasterz, najpierw trzody rodzinnej, a potem u obcych, miał wiele czasu na modlitwę. Nie obserwowany przez nikogo oddawał się również praktykom pokutnym, aż do krwawych biczowań. Kiedy miał 22 lata, wstąpił do obserwantów, którzy mieli swój konwent w Montfort w pobliżu Walencji. Z powodu zaniedbanego wyglądu nie chciano go przyjąć do klasztoru. Po przyjęciu przełożeni chcieli doprowadzić go do kapłaństwa. Paschalis jednak błagał, by mógł pozostać bratem zakonnym i takim też pozostał. Paschalis miał szczególną cześć dla Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. W zamian za bezgraniczne sobie oddanie Pan Bóg obdarzył go darem kontemplacji, czytania w sercach i sumieniach ludzkich oraz charyzmatem proroczym. Te właśnie nadprzyrodzone dary i zalety były przyczyną, że przełożony generalny wezwał brata Paschalisa do klasztoru w Paryżu. Długą drogę z Walencji do Paryża Paschalis odbył pieszo. We Francji panoszyli się wtedy huge-

noci-kalwini. Zakonnik często prowadził z nimi dyskusje i odpowiadał na ich zarzuty. Ze szczególnym żarem bronił prawdy wiary w realną obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. To ściągało na niego gniew jego przeciwników tak dalece, że pewnego dnia w pobliżu Orleanu rozjuszony tłum omalże go nie ukamienował (1576). Po nieco dłuższym pobycie w klasztorze paryskim, gdzie święty brat budował wszystkich obserwacją zakonną, został ponownie przeniesiony do klasztoru w okolicy Walencji, w Hiszpanii. Tam ciężko zachorował. Zmarł 17 maja 1592 roku. Legenda głosi, że w czasie Mszy świętej pogrzebowej, odprowadzanej za spokój jego duszy, Paschalis miał dwa razy otworzyć oczy: w czasie podniesienia hostii i kielicha, by po raz ostatni uczcić ukochanego Zbawiciela pod postaciami chleba i wina. Miała to być nagroda za to, że tak często i żarliwie przy każdej okazji uczestniczył w ofierze Mszy świętej, i że często nawiedzał Pana Jezusa w mijanych kościołach. **Modlitwa.** Panie Boże za przykładem św. Paschalisa naucz nas z pokora wypełniać swoje powołanie. Amen

Zamyśl się...

„Prawdziwym błędem jest błąd popełnić i nie naprawić go.”
/Konfucjusz/

Uśmiech...

Jasiu przeczytał książkę 'Dzieci Elfów' i poprosiłam, aby streścił i opowiedział mi swoimi słowami. A on odpowiada: - Ależ mamusi ja tylko czytałem...

Coś dla ducha...

„O miłosierdziu w polityce”

Pewien polityk wysokiego szczebla zapytany przez dziennikarza o miłosierdzie w polityce po chwili namysłu wziął do ręki długi ołówek z gumką na końcu i cedząc słowa, zaczął wyjaśniać: - Proszę spojrzeć na ten ołówek! Jakże małą jego część stanowi ta gumka do wycierania, której zresztą tylko wówczas się używa, gdy człowiek pomylił się w pisaniu. Tak samo jest z miłosierdziem i polityką! Polityka to ciągle pisanie praw i ustaw, rozporządzeń i nowelizacji; miłosierdzie wchodzi w grę tylko wówczas, gdy politycy popełnią ewidentny błąd. To bardzo smutne, ale miłosierdzie w polityce jest tylko dla polityków. /ks. Kazimierz Wójtowicz/